GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 59.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 3 Marca 1830 roku we Srodę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 2 Marca 1830 r.

Wexle.		żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. h.	2 mies.	865	—	864	—
Berlin 100 tal.	2 mies.	598	15	598	—
Z krot. ter.	. . .	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal.	2 mies.	594	—	—	—
z krot: ter:	. . .	—	—	—	—
Hamburg, 300 Mk.	2 mies.	912	—	—	—
Lipsk 100 tal.	3 mies.	606	—	—	—
Londyn, 1. l. szter.	2 mies.	42	12	42	7
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	182	—	—	—
Petersburg ditto	1 mies.	—	—	—	—
Paryż, 300 fran.	2 mies.	495	—	—	—
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	625	15	—	—
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	—	—	—	—

Monety	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	—	—	—	—
Imperjały ros.	—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	19	22	19	22
ditto stare. ważne .	19	20	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsdory	—	—	—	—
Pruski kurant	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .	—	—	—	—
Assygna Ros. . . , . .	181	10	181	7
Bilety bankowe aust: za 100f.R.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto .	—	—	—	—

Papiery.	żądano		płacon	
Listy zastawne, (*)	100	—	—	—
Obligacje udziałowe po zł. 300	—	—	—	—
Assekuracje skarb: . . .	—	—	—	—
Obligacje pragskie . . .	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	—	—	—	—
ditto ditto za żołd. . .	36	—	35	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. Angl.	—	—	—	—

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO M I K O Ł A J A I.
CESARZA WSZECH ROSSJI KROLA POLSKIEGO etc. etc. etc:
Rada Administracyjna królestwa polskiego.

W wykonaniu art. 159 ustawy sejmowéj z dnia 13 czerwca 1825 r. o Towarzystwie kredytowém ziemskiém; mając sobie przez komitet tegoż towarzystwa podany projekt dodatków i odmiany w dotychczasowych instrukcjach dla Dyrekcji szczegółowych i Dyrekcji głównéj, postanowieniem namiestnika królewskiego z dnia 14 marca 1826 r. przepisanych, tudzież projekt instrukcji dla własnego jego postępowania. Na przedstawienie ministra prezydującego w kommissji rządowéj przychodów i skarbu. Po wysłuchaniu zdania Kommissji rządowéj sprawiedliwości. Postanowiła i stanowi:

Dodatki i odmiany instrukcji dla Dyrekcji szczegółowych towarzystwa kredytowego ziemskiego.

W T Y T U L E I.

O dyrekcjach szczegółowych w ogólności.

§. 1. Gdyby dyrekcja szczegółowa pozbawioną została którego z członków swoich, dla zapełnienia wakującéj posady przedstawi dyrekcji głównéj najmniéj dwóch kandydatów. W przypadku śmierci lub innych przeszkód w urzędowaniu prezesa dyrekcji szczegółowéj, taż dyrekcja doniesie o tém dyrekcji głównéj. Gdy zaś otrzyma upoważnienie do wybrania z grona swego nowego prezesa, uskuteczni to na posiedzeniu, na które wszystkich swych członków powoła, a na którém do ważności wyboru najmniej pięciu radców obecnych być powinno.

(*) Nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéj gr. 23½.

W T Y T U L E II.

Przepisy do zachowania przy roztrząsaniu aktów przystąpienia do towarzystwa kredytowego ziemskiego, i oznaczeniu wysokości pożyczki.

§. 2. Zamiast obowiązku włożonego §. 28 instrukcji dotychczasowéj, dyrekcja szczegółowa otrzymawszy akt przystąpienia, stosownie do art. 42 prawa sejmowego składany, ułoży obwieszczenie obejmujące wyszczególnienie dóbr w akcie przystąpienia wymienionych, ilość opłaconego z nich podatku ofiary, wysokość pożyczki na nie, stosownie do art. 4 5 i 6 prawa sejmowego, przypadającéj tudzież pożyczki przez właściciela żądanéj, i takowe obwieszczenie poda do dziennika wojewódzkiego, oraz prześle je właściwemu trybunałowi, wydziałowi hypotecznemu, każdéj z dyrekcji szczegółowych i dyrekcji głównéj, tak dla niéj, jako i dla komitetu towarzystwa, tudzież dla komitetu właścicieli listów zastawnych. Z takowych obwieszczeń wywieszonych na widok publiczny w miejscach posiedzeń tak dyrekcji szczegółowych jako też wszelkich władz, którym przesłane zostały, stowarzyszeni solidarnie jedni za drugich z mocy art. 23 prawa sejmowego odpowiadający, powziąść będą mogli wiadomość o wysokości szacunku dóbr ustanowionéj podług zasady prawem sejmowém przepisanéj, i jeżeliby sądzili że udzielić się mająca na te dobra pożyczka zbyt byłaby wygórowaną w stosunku do ich istotnego szacunku, zawiadomić o tém mo-

gą w przeciągu tygodni czterech właściwą dyrekcję szczegółową, lub w ciągu tygodni pięciu dyrekcję główną: przed upłynieniem zatém tygodni czterech od daty ogłoszenia obwieszczenia w dzienniku wdzkim, dyrekcja szczegółowa decyzji względem wysokości udzielić się mającej pożyczki wydawać nie jest mocną. Te same formalności zachowane zostaną, w razie otrzymanego przedstawienia o rozdział pożyczki na dobra.

§. 3. Gdyby właściciel dóbr czyli to dobrowolnie, czyli też przymuszonym sposobem do towarzystwa kredytowego przystępujący, nie zapłacił stosownie do art. 200 prawa sejmowego, w całości lub części procentu amortyzacyjnego za raty upłynione, dyrekcja szczegółowa przedstawi dyrekcji głównéj prośbę interessenta z opinją swą względem rozdziału należności ztąd przypadającéj na raty, które właściciel wraz z procentem w stosunku 5% rocznie obok zwyczajnych półrocznych opłat uiszczać będzie obowiązany pod exekucją, i stopniowaniem kar władzom towarzystwa służącém. Liczba rat, na które opłata ma bydź rozdzieloną, nie może przenosić liczby półroczów od zawiązania towarzystwa do daty decyzji dyrekcji szczegółowéj upłynionych; wolno atoli będzie właścicielowi przyspieszyć spłacenie przypadającéj od niego należności.

§. 4. Gdy przez powyższy przepis wpływ funduszu amortyzacyjnego zapewnionym zostaje, przeto przepis §. 36 dotychczasowéj instrukcji ściągający się do wierzycieli hypotecznych, pociągających dobra do stowarzyszenia, tém samém ustaje.

W TYTULE VIII.

O obowiązku stowarzyszonych zabezpieczenia budowli w kassie ogniowéj.

§. 5. W przypadku potrzeby większego ubezpieczenia pożyczki przez Towarzystwo udzielonéj lub udzielać się mającéj na dobra, w których intraty głównie są na czynszach oparte, lub gdzie zachodzi brak lasu i innych materjałów, do utrzymania w dobrym stanie zabudowań, dyrekcja szczegółowa uczyni wniosek do dyrekcji głównéj o pociągnienie w podobnych dobrach ich właścicieli do podania i zabudowań włościańskich do towarzystwa ogniowego, otrzymawszy zaś decyzję dyrekcji głównéj, w wykonaniu jéj postąpi podług przepisów §. 157 dotychczasowéj instrukcji.

W TYTULE XI.

Przepisy ogólne.

§. 6. Dla ułatwienia czynności zebrań okręgowych, dyrekcje szczegółowe ułożą dokładny spis stowarzyszonych swojego okręgu, i takowy z zapełnieniem rubryk podług wzoru przez dyrekcję główną sobie wskazanego, i uwagami jakie za potrzebne uznają, prześlą dyrekcji głównéj przed dniem 31 grudnia 1829 r. i następnie przesyłać będą co lat dwa.

§. 7. Dyrekcje szczegółowe otrzymawszy od dyrekcji głównéj listę członków na zebraniu okręgowém prawo głosowania mających, tudzież listę członków mogących być wybranymi na urzędników towarzystwa, obowiązane są natychmiast na drzwiach kancellarji wywiesić exemplarz tak jednéj jak i drugiéj listy dla wolnego przejrzenia stowarzyszonym, aby ci znajdujący się na nich opuszczonemi lub mylnie zamieszczonemi, mogli do dyrekcji głównéj, a w razie niepoprzestania na jéj decyzji do komitetu towarzystwa z przyzwoitemi dowodami się zgłosić.

§. 8. Dyrekcja szczegółowa obowiązaną jest dostarczyć prezesowi zebrań, materjałów piśmiennych, tudzież na żądanie prezesa przeznaczyć powinna kancelistów do przepisywania expedycji pod kierunkiem sekretarza zebrania.

§. 9. Gdyby przed władzę bądź sądową, bądź administracyjną wyniesionym był spór, w przedmiocie, który z mocy ustawy sejmowéj do wyłącznego rozpoznania władz towarzystwa należy, prezes dyrekcji szczegółowéj, któréj przedmiot dotycze, ostrzeże władzę przed którą spór wyniesiony, o jéj niewłaściwości, z oznajmieniem, że w razie uznania się właściwą, spór jurysdykcyjny wywołanym będzie. Na przypadek bezskuteczności tego ostrzeżenia, dyrekcja szczegółowa wyrok władzy sądowéj, albo decyzję władzy administracyjnéj, właściwość swą uznającéj, prześle wraz z aktami dyrekcji głównéj dla przedstawienia ministrowi prezydującemu w kommissji rządowéj przychodów i skarbu w terminie oznaczonym artykułem 33 statutu organicznego dla rady stanu, celem postąpienia jak z prawa wypadnie.

W TYTULE II.

O wystawieniu Listów zastawnych.

§. 10. W miejscu obowiązków paragrafami 175 i 176 dotychczasowéj instrukcji przepisanych. — Dyrekcja główna otrzymawszy od dyrekcji szczegółowéj decyzję przyznającą pożyczkę lub jéj rozdział, z zachowaniem wszelkich formalności instrukcją dla dyrekcji szczegółowéj przepisaną objętych, przekona się, czyli termin ogłoszenia i podania do wiadomości publicznéj już upłynął, i nie w przód wyda swą decyzję, aż po upłynieniu tygodni pięciu od daty powyższego ogłoszenia.

§. 11. Ilekroć dyrekcya główna wskutku §. 3 niniéjszéj dodatkowéj instrukcji przyzna pożyczkę na dobra z rozłożeniem na raty procentu amortyzacyjnego, w ówczas w razie potrzeby zaciągnie sposobem pożyczki do banku polskiego ilość odpowiednią wysokości rat amortyzacyjnych, i takową bankowi z procentem w stosunku 5% rocznie w terminach właściwych powróci.

§. 12. Jeżeli wskutku zaniesionego do komitetu towarzystwa rekursu, zapadnie decyzja komitetu wyższą pożyczkę na dobra jakie przyznająca, dyrekcja główna takową decyzję do xięgi swéj przepisanéj artykułem 109 prawa sejmowego i 185 dotychczasowéj instrukcji dosłownie wpisze, poczém stósownie do tegoż paragrafu postąpi.

§. 13. Nadsyłane przez dyrekcję szczegółową stósownie do artykułów 67 i 68 prawa sejmowego listy zastawne i kupony, tudzież należącą do nich gotowiznę, dyrekcja główna oddawać jest obowiązaną do banku d. 20 każdego miesiąca; skoro zaś dyrekcja główna stósownie do artykułu 69 prawa sejmowego otrzyma prośbę o zwrot z depozytu listów zastawnych, i uzna że żądaniu właściciela nic na przeszkodzie nie staje, wezwie bank, aby listy zastawne z kuponami i należącą do nich gotowizną, po strąceniu z nich kosztów depozytowych, niezwłocznie zwrócił. Odebrany z banku depozyt, dyrekcja główna przeszle dyrekcji szczegółowéj dla uskutecznienia wypłaty, stósownie do przepisów prawa. Koszta za przesłanie gotowizny pocztą przy wypłacie od właścicieli listów zastawnych ściągnięte być powinny.

§. 14. Gdy mający prawo do części depozytu, wskutek przepisu art: 67 i 68 prawa sejmowego do dyrekcji głównéj odesłanego, takowe udowodni i zażąda odebrania téj

części, dyrekcja główna, jeżeli listy zastawne dla summy w mowie będącéj wystawione, dadzą się w całości wydzielić, część żądaną do dyrekcji szczegółowéj prześle, i wypłatę podług przepisu paragrafu poprzedzającego uskutecznić poleci. — W razie gdyby listy zastawne rozdzielone być nie mogły, strona wydania części z deponowanéj summy żądająca, wtedy skutek żądania swego otrzymać może, gdy opłaci koszta wygotowania stósownéj ilości i jakości listów zastawnych w miejsce tych, które jako do téj wypłaty niestósowne, umorzone być muszą.

§. 15. Gdyby summa jaka w depozycie zostająca była téj natury, iż kapitał czyli listy zastawne do jednéj, a procent czyli kupony do innéj osoby należą, i względem osoby, któréj procent przynależy, sporu nie było, lub takowy wyrokiem prawomocnym rozstrzygnięty został, winna będzie dyrekcja główna po przekonaniu się o takowym stanie rzeczy, stronie któréj procent przynależy, kupony od zdeponowanych listów zastawnych z upłynionych półroczów za podniesieniem ich z banku wydać, lub stronę do odebrania ich wprost z banku upoważnić.

W TYTULE III.

Pobór opłat od Stowarzyszonych.

§. 16. Dyrekcja główna otrzymawszy przedstawienie dyrekcji szczegółowéj, względem ulgi Artykułem 97 prawa sejmowego stowarzyszonym dozwolonéj, winna będzie w dniach 15 od nadejścia podobnego przedstawienia wydać swoję w téj mierze decyzję. — Fundusz na pokrycie czasowego niedoboru, z przyznanéj ulgi wynikającego, dyrekcja główna w razie potrzeby sposobem pożyczki od banku zastąpi, i w tedy zyskujący ulgę procent w stosunku 5% rocznie opłacać będzie obowiązany.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wiadomości Warszawskie.

— Dnia 15 z. m. na sejmiku ptu Olkuskiego, obrani radcami obyw: WW. Cyprjan Bzoski i Józef Łabęcki. — Dnia 25 z. m. na sejmiku ptu Łęczyckiego, obrani radcami oby: WW. Florjan Byszewski i Ferdy: Biesiekierski.

— Od trzech dni mieliśmy czas mglisty, dosyć dżdżysty i ciepły; czego meteorolog wiéjski nieprzewidział wcale. — Podług późniéjszych tegoż metorologa postrzeżeń, między dniami 16 i 25 b. m. wiatry i burze najbardziéj panować mają. W tym czasie z téj strony nawet Karpatów błyskawice i pioruny wydarzyć się mogą; zwłaszcza jeżeli w dniach 4 i 15 nie będzie marzło.

— Zupy Rumfordzkiéj w mcu lutym gotowano porcji 3500; rozdano biloty uznanym za prawdziwie ubogich 2566; dostało zupę bez biletów 934.

— Artykuł z podpisem *M. G..ki*, odebrała redakcja i umieści.

— Dziś rano zimna stopni 12.

FRANCJA. — *Z Paryża d. 17 lutego.* — Do Bordo posłano roskaz, aby majtkom niezonatym, służby na okrętach handlowych przyjmować nie dozwalano; zdaje się że zamierzają użyć ich przeciwko Algierowi.

— Xiąże Lévis, (znany z pism swoich) umarł d. 15 b. m. umarł także znany hr. Lavalette, były dyrektor jeneralny poczt za Napoleona.

— Dr. Schultz professor przy uniwersytecie w Giessen, młody uczony upoważniający do najpiękniejszych nadziei, podróżował, jak donosi Monitor, kosztem i z polecenią rządu francuzkiego na wschodzie od lat kilku. Miał on szczególniéj polecenie zwiedzić mniéj znane części Turcji azjatyckiéj i Persji pod względem naukowym i literackim, udać się aż do Jezd w środkowéj Persji i tam mieszkać pewny czas między wyznawcami starożytnéj Zoroastra religji, dla nauczenia się dawniejszych języków perskich, i zebrania wszystkiego, coby się jeszcze mogło znaleźć z dzieł Zoroastra. Pan Schultz wyjechał w lecie 1826 roku opatrzony obszernemi instrukcjami ministra spraw zewnętrznych. Wojna wkrótce między Rossją i Persją wybuchła stawiała wielkie przeszkody jego przedsięwzięciu, lecz nie odjęła mu odwagi. Umiał on korzystać z pobytu swego w Stambule i w prowincjach azjatyckich państwa tureckiego, w Kaukazie i nad morzem Kaspijskiém, objechał całą Azję mniejszą równie jak miejsca najniebezpieczniejsze Armenji i Kurdistanu; badał jak najściśléj nieznane dotychczas zwaliska miasta Semiramis w Armenji, gdzie kopjował 42 napisów z najdawniejszéj starożytności, powiększył części znacznéj objętości. Spodziewać się było można z pobytu tego uczonego w Persji, obszernego zbioru ważnych postrzeżeń. Znał on w równie wysokim stopniu języki turecki, arabski i perski, był biegły w literaturze wszystkich ludów wschodnich, posiadał klassyczne gruntowne wykształcenie, trafny i wykształcony rozum, tak iż może żaden podróżny nie był zdolniejszy od niego badać te kraje z korzyścią. Lecz list pisany z Tiflis dnia 1 stycznia r. b. donosi, iż pan Schultz został zamordowany w Kurdistanie na granicy Inal Kuerile, między wsiami Bashkullah i Perihan - Nichin. O smutnym tym wypadku donosi poseł angielski w Tauris, nadmieniając, iż bliższe szczegóły onego jeszcze nie są wiadome, ponieważ dwóch służących, perski podofficer i żołnierz którzy towarzyszyli professorowi, także zostali zamordowani. Pułkownik Macdonal w Tauris, u którego podróżny znalazł był najgościnniejsze przyjęcie, posłał natychmiast pewnego człowieka, dla ocalenia jeśli można papierów i effektów Dra. Schultz. Domagał się także ukarania złoczyńców. Skutek kroku tego nie jest jeszcze wiadomy.

NIEMCY. — *z Drezna.* Żydzi tutejsi kilkakrotnie już podawali o udzielenie im praw obywatelskich, lecz dotychczas nie otrzymali żadnéj rezolucji. Dnia 10 września obchodzili rocznicę urodzin Mojżesza Mendelsohna, i przy téj okoliczności utworzyli towarzystwo pod nazwiskiem *Mendelsohna*, które upoważnione będąc przez starszych swego zgromadzenia zamierza rozszerzać sztuki, rzemiosła i nauki równie jak użyteczny przemysł między młodzieżą wyznania mojżeszowego, i rozkrzewiać lepsze wyobrażenia o Izraelitach i Izraelityzmie. Dla tem lepszego powodzenia swych zamiarów przedstawili xięciu Fryderykowi Augustowi plan swojéj fundacji z prożbą o wstawienie się, aby w przyszłości młodzieży izraelickiéj wolno było uczyć się sztuk i rzemiosł, i aby im nadal wyzwolenie od cechów nie było wstrzymywane.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Trzęsienie ziemi w Kalabrji.

Pismo angielskie *Blackwood's Magazine* umieściło wyjątek z rękopismów jednego podróżnego który był w południowych Włoszech podczas okropnego trzęsienia zie-

mi w roku 1783. Ten wyjątek udzielamy naszym czytelnikom.

Najstraszniejsze perjody trzęsienia ziemi, przypadły tam 5 lutego, w nocy z 6 na 7, tudzież 27 i 28 tegoż miesiąca; wreszcie 1, 27 i 28 marca. Po tym ostatnim dniu uspokoiło się nieco, ale jeszcze dość długo odzywały się lekkie wstrząśnienia, pierwsze wstrząśnienie było ogromne a niespodziewane. Żaden znak zwykle tę plagę poprzedzający nieokazał się przed niem, tak że przerażeni mieszkańcy nie wiedzieli gdzie uciekać. Prócz iskier elektrycznych, zwykle widywanych w tamtejszych okolicach, grubéj mgły i wiatrów południowo wschodnich i południowo-zachodnich, nic więcéj niewidziano w całéj dolnéj Kalabrji. Ale wiatry coraz wzmagały się; wreszcie ziemia zadrżała. Oto jest opis tego fenomenu z dzieła *Gio Virenzio*, uczonego Neapolitańczyka.

,,O dwie mile od Laureana, są dwa wąwozy; w sąsiedztwie ich grunt jest bagnisty, w części uprawny, w części jałowy, przecięty mnóstwem strumieni. Na kilka chwil przed pierwszém ziemi wstrząśnieniem, widziano wodę gęstą pomięszaną z cząstkami wapiennemi, która zwolna wydobywała się z ziemi i wpływała w owe wąwozy. Potém coraz śpieszniéj płynęła; ze strumieni zrobiły się szybkie potoki; a w miejscu, gdzie za górą dwa wąwozy łączą się z sobą i tworzą dolinę, rzeka lecąca chyżo zjawiła się niespodziewanie i szł od wschodu na zachód. Szerokości miała trzysta stóp, a głębokości dwadzieścia. Jeszcze była nie przestała płynąć, a już na milę grunta pozalewała. Zagarnęła w swym biegu trzodę bydła, powyrywała z korzeniami drzewa oliwne, i unosiła je na powierzchni swojéj prostopadle, jak gdyby to były okręty. Przestała wreszcie płynąć, a w miarę tego, im powierzchnia jéj była spokojniejsza, wilgoć wysychała, zostawała sama massa wapienna twarda, która o dziesięć stóp zniżyła się. Massa ta, miała w sobie kawałki ziemi podobnéj do rudy żelaznéj i wydawała siarczysty zapach.

,,Znamiona bojaźni poprzedniczące trzęsieniom ziemi były bardzo widoczne na wszystkich zwierzętach: sam tylko człowiek nie przewidywał grożącego sobie niebezpieczeństwa; a jakieś nieznajome nam pobudki przerażające strachem wszystkie twory, ani oku ani rozumowi jego nie były widoczne. Znamiona widziane podówczas na zwierzętach, miały rozmaite symptomata strachu. U jednych zjawił się prędko przestrach, a po nim jakoweś wewnętrzne wzruszenia, u drugich późniéj, powolniéj i bez tych, boleść jakąś oznaczających wzruszeń. W kilka chwil przed pierwszém wstrząśnieniem i w ciągu całego drugiego, ryby nad brzegami dolnéj Kalabrji, powypływały na powierzchnią wody, i tak były przelęknione, że dawały się brać rękami. Dzikie ptastwo latało wydając przeraźliwe krzyki i dawało się z największą łatwością łowić sieciami. Równy przestrach ogarnął ptastwo domowe, gęsi, gołębie, kury. Psy i osły najwięcéj ze wszystkich zwierząt okazywały przestrachu, biegały, kładły się, rzucały się w bok i wydawały największe głosy boleści. Konie, woły, muły, drżały podobnież i oznaczały boleść przeraźliwym krzykiem; podnosiły uszy, rzucały na wszystkie strony rozżarzonym a obłąkanym wzrokiem. Za pierwszém wstrząśnieniem wyprężyły wszystkie członki i chciały utrzymać się wyciągając nogi. Niektóre z tych zwierząt przed samem wstrząśnieniem pouciekały, lecz jak tylko uczuły chwiejącą się ziemię pod nogami, pozatrzymywały się i ze strachu nie mogły się ruszyć z miejsca. Chlewna trzoda tylko najmniéj okazywała znaków przelęknienia. Koty wprawdzie mniéj niż psy i osły były przelęknione, lecz w czasie trzęsienia grzbiet im podnosił się, sierć stawała, oczy czerwieniały i zachodziły wilgocią, same zaś okropnie krzyczały. Tak tedy pierwsze wstrząśnienie zapowiedziane przez całą naturę zwierzęcą, było mocne i gwałtowne; po niém nastąpił jakiś deszcz duszący; wiatr dął gwałtownie, morze okropnie się wzburzyło. Dał się słyszeć grom podziemny, podobny do przedłużonych grzmotów piorunowych; potém ziemia się rozpadła, mnóstwo okolic ze szczętem zniknęło; ujrzano nagle jeziora i rzeki, tam gdzie pierwéj kropli wody nie było wśród skał i piasków: całe miasta przepadły z mieszkańcami swemi. Czterdzieści tysięcy ludzi naliczono zginionych, a więcéj niż dwadzieścia tysięcy z chorób wszczętych późniéj umarło.''

Przytoczywszy ten opis, podróżny tak daléj rzecz swoję prowadzi.

,,Pomiędzy osobami, które dziwnym sposobem uszły śmierci, następujące były. Jeden karmelita szedł gościńcem, gdy w tém powierzchnia ziemi się wzniosła i zaczęła ruszać pod jego nogami, jak gdyby bałwany na morzu. Potém roztwarła się na kilka kroków przed nim z wielkim trzaskiem, i wnet się znowu zamknęła. Przelękniony biegł gdzie go oczy niosły, gdy w tém powtórnie rozpadła się ziemia pod nim, i znów się zamykając ścisnęła mu jednę nogę; naprózno silił się wydobyć, naprózno wołał wśród pola o ratunek: ale nowe wstrząśnienie wybawiło go, gdyż ziemia w tém samém miejscu na nowo się roztworzyła. Trzech fabrykantów papieru, Greco, Roviti i Felia przechadzali się razem po polu, gdy raptem trząść się zaczęła ziemia, Greco i Felia uciekli, i szczęśliwie trafili na bezpieczne miejsce; ale Roviti strzelbę na plecach, nie mógł tak prędko biedz, i w wielkiém. był niebezpieczeństwie. Zrobiła się szeroka przepaść pod jego nogami, wpadł w nię, lecz natychmiast wyrzuciło go ztamtąd nowe wstrząśnienie, ale się ujrzał wśród bagna. Lubo był młody i silny, lubo nie tracił przytomności umysłu, nie mógł się wydobyć z wody i błota, które jak gdyby wrzało od ciągłych wstrząśnień. Wreszcie mocniejsze wstrząśnienie wyrzuciło go na brzeg nowéj przepaści, gdzie kilka minut został niewidząc jak sobie począć. Już to było ostatnie niebezpieczeństwo, ocalał, a w tydzień potém znalazł swoję strzelbę nad brzegiem rzeki Caridi, która zupełnie zmieniła koryto.

Daléj przytacza podróżny wiele innych szczegółów; na przykład jak znaleziono w gruzach domów matki zasłaniające swém ciałem drobne dzieci, jak w ogóle ciała kobiet nie dawały poznać wielkich wzruszeń, owszem niektóre z nich miały ręce na krzyż złożone nad głową, jak wreszcie w mężczyznach widać było wysilenie muszkułów, i usiłowanie wydobycia się z gruzów lub odwrócenia rękami ich upadku.

WIDOWISKA W STOLICY.

TEATR ROZMAJTOŚCI. — *Dwóch guwernerów* czyli *Asinus asinum fricat*. — *Stary kawaler*. — *Kawiarnia*.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.